

Sądy w Polsce nadużywają tymczasowego aresztowania

9 kwietnia 2024

Większość adwokatów miała styczność z nieprawidłowym stosowaniem przepisów o tymczasowym aresztowaniu. Niemal 80 proc. ocenia standardy stosowania tej kary jako niezadowalające – wynika z raportu przygotowanego w ubiegłym roku przez Naczelną Radę Adwokacką.

Teoretycznie tymczasowe aresztowanie powinno być najsurowszym środkiem zapobiegawczym i stosowane w wyjątkowych sytuacjach, w praktyce jest jednak często nadużywane. „Mimo że może być z powodzeniem zastąpione rozwiązaniem w postaci tzw. aresztu domowego, którego dziś w polskich przepisach de facto nie ma” – podkreśla adwokat Przemysław Rosati, prezes Naczelnej Rady Adwokackiej. „Tymczasowe aresztowanie w polskich sądach to niestety jest problem, który w dużej mierze koncentruje się na praktyce stosowania przepisów. Można założyć taką tezę, że przepisy teoretycznie nie są złe, natomiast praktyka, interpretacja i sposób stosowania tych przepisów przez sądy pozostawia wiele do życzenia” – ocenia w rozmowie z agencją Newseria.

Analiza prawna Krakowskiego Instytutu Prawa Karnego „Tymczasowe aresztowanie w Polsce. Dlaczego jest źle? Jak powinno być?”, powołując się na statystyki Służby Więziennej, podaje, że z roku na rok rośnie liczba osób, które osadzono w tymczasowym areszcie. W 2016 roku było to w ujęciu uśrednionym mniej niż 5 tys. osób. W 2017 roku już 6474, a w 2022 roku – 8453. To oznacza, że pomiędzy rokiem 2016 a 2022 średnia liczba osób poddanych stosowaniu tego środka wzrosła o niemal 72 proc.

„Moim zdaniem tymczasowe aresztowanie i przedłużanie tymczasowego aresztowania jest wielokrotnie w sposób zupełnie

zbędny nadużywane” – podkreśla prezes Naczelnej Rady Adwokackiej. „To pochodna przede wszystkim często błędnej interpretacji przepisów. Najlepszym przykładem jest przepis, który mówi o surowości kary. Przepis ten powinien być stosowany jako przesłanka szczególna w powiązaniu z tak zwaną przesłanką ogólną, którą jest przede wszystkim konieczność zabezpieczenia należytego toku postępowania. A praktyka poszła w takim kierunku, że przepis mówiący o surowości kary bardzo często jest pojmowany przez sądy i stosowany jako samodzielna przesłanka stosowania tymczasowego aresztowania”.

Badanie przeprowadzone wśród adwokatów i aplikantów adwokackich na zlecenie Naczelnej Rady Adwokackiej wskazuje, że zdaniem 70 proc. respondentów stan prawny regulujący instytucję tymczasowego aresztowania w Polsce nie jest zadowalający. Ponad 2/3 wskazało, że aktualne przepisy dotyczące środków zapobiegawczych nie są sformułowane prawidłowo. Większość negatywnie także ocenia prawidłowość określenia przez ustawodawcę podstaw przedłużenia tymczasowego aresztowania. „Można wyobrazić sobie dwa wyjścia: albo zmienia się praktyka, ale to już są decyzje w ramach niezawisłości sędziowskiej, albo zmieniają się przepisy, które w dłuższej perspektywie doprowadzą do zmiany praktyki stosowania tymczasowego aresztowania” – przekonuje Przemysław Rosati.

Adwokaci biorący udział w badaniu NRA zdecydowanie opowiadają się za zmianą zarówno przepisów dotyczących aresztu tymczasowego, jak i standardów ich stosowania. Zdaniem adwokatów część przepisów powinna zostać w całości uchylona (np. przesłanka surowej kary grożącej oskarżonemu), a standardy stosowania powinny być zmieniane w kierunku relatywnie rzadszego stosowania aresztu tymczasowego lub zastępowania go innymi środkami zapobiegawczymi. „Tymczasowe aresztowanie przede wszystkim powinno być stosowane w sposób rozsądny, proporcjonalny i powinno uwzględniać kategorię przestępstwa, pod którego zarzutem stoi osoba, w stosunku do której taki wniosek wpływa do sądu, względnie w stosunku, do

której sąd stosuje tymczasowe aresztowanie. Praktyka stosowania tymczasowego aresztowania powinna być ograniczona do przypadków absolutnie niezbędnych” – ocenia prezes Naczelnej Rady Adwokackiej.

Adwokaci i aplikanci adwokaccy za najpilniej wymagające zmiany standardy stosowania aresztu tymczasowego uznali konieczność wskazania przez prokuratora, skąd taki, a nie inny okres wnioskowanej kary. Zdaniem większości prokurator powinien określić, jakie czynności zamierza wykonać w tym okresie. Badani zaznaczali także, że w celu podwójnej weryfikacji w przedmiocie tymczasowego aresztu powinien orzekać inny sędzia. „Wielokrotnie w praktyce dochodzi do takich sytuacji, że pomimo tego, że materiał dowodowy jest zebrany i zabezpieczony, stosowane jest tymczasowe aresztowanie. Jest ono wówczas bardzo często motywowane na przykład tym, aby uniemożliwić osobie tymczasowo aresztowanej wpływanie na tok postępowania w sposób bezprawny. Ale często na tym zaawansowanym etapie nie ma już przestrzeni, aby podjąć jakiekolwiek bezprawne działania, które miałyby godzić w prawidłowy tok prowadzonego postępowania” – tłumaczy Przemysław Rosati.

Polские sądy masowo, niemal z automatu przychylają się do prokuratorskich wniosków o tymczasowe aresztowanie. W 2022 roku uwzględniły aż 87 proc. z nich, a w przypadku wniosków o przedłużenie zasądzonego wcześniej tymczasowego aresztowania w ostatnich latach uwzględniały średnio 95 proc. z nich – wynika z raportu Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka (HFPC). „Tymczasowe aresztowanie to najdalej idący środek i może być z powodzeniem zastąpione rozwiązaniem w postaci tzw. aresztu domowego, którego dziś w polskich przepisach de facto nie ma, aresztu, który mógłby być wzorowany na odbywaniu kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. W wielu przypadkach jest to wystarczające rozwiązanie” – wskazuje prezes NRA.

Współcześnie coraz częściej środki przymusu o charakterze

izolacyjnym stosowane są w sprawach karnych gospodarczych, w których zarzuty kierowane są przeciwko przedsiębiorcom, biznesmenom i menedżerom. Wielokrotnie oznacza to upadek samej firmy. „Okres tymczasowego aresztowania, czy to są trzy miesiące, czy sześć miesięcy, bo pamiętajmy, że te okresy w postępowaniu przygotowawczym oznaczane są na trzy miesiące z możliwością przedłużenia, jest okresem newralgicznym. Jeżeli przedsiębiorca nie jest przygotowany na prowadzenie firmy przez inną osobę, to niestety pozbawienie wolności rzutuje na możliwość w ogóle prowadzenia biznesu, a w konsekwencji ta izolacja wielokrotnie sprowadza się do tego, że taka firma nie jest w stanie przetrwać” – podkreśla Przemysław Rosati.

Statystyki przytaczane przez HFPC pokazują też, że lawinowo wzrosła liczba osób tymczasowo aresztowanych na długie okresy w postępowaniu przygotowawczym. W latach 2016–2022 liczba osób pozbawionych wolności w toku śledztwa lub dochodzenia na okres powyżej 12 miesięcy wzrosła ze 103 do 291. Jeszcze intensywniej rosła liczba tymczasowo aresztowanych w postępowaniu przygotowawczym przez czas powyżej dwóch lat. W 2014 roku były zaledwie dwa takie przypadki, natomiast w 2022 roku odnotowano ich 51.

Źródło: [Newseria.pl](https://www.newseria.pl)